

# SŁOWO

Wilno, Czwartek 24-go stycznia 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 3000000 zagranicą 6000000. Konto czekowe Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259. Cena pojedynczego N-ru 1500000 mr.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro wy jecnoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 140000 marek, za tekstem 600000 marek Najmniejsze ogłoszenie 600000 m. Każda nowa podwyżka taryfy, obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. W nr. świątecznych o 25 proc. drożej



Generalne przedstawicielstwo: Dom Handlowo-Przemysłowy H. Podkomorski i S-ka. Warszawa, Nowy Świat 2. Telefony 176-33 i 7495.

## Teatr WIELKI Tylko 2 występy znakomitego artysty Opery Warszawskiej w operze Verdi'ego **BAL MASKOWY**

### Lenin i Mac Donald.

Współczesny Stańczyk nie powiedziałby już współczesnemu królowi Jego Mości, że najwięcej lekarzy mamy w Polsce. Nie lekarze, ale znawcy Rosji — oto jaki zawód obfituje u nas w ilościach eksportowych. Zwłaszcza ci, którzy przez kilka lat przyglądali się wielkiemu imperjum przez druty i kraty obozów koncentracyjnych dla jeńców wojennych lub cywilnych, mają teraz dużo do powiedzenia. Nie przeszkadza to jednak, że Polska ze swego położenia geograficznego umie naprawdę korzystać i że Europa u nas powinna się pytać o radę i zdanie w kwestjach rosyjskich. Obok pozornych, mamy prawdziwych i głębokich znawców Rosji, jej zasobów gospodarczych, jej wartości społecznych, jej ducha. Wystarczy wskazać samo nazwisko prof. Zdziechowskiego.

Śmierć Lenina potrzęsie znów sitem ze znawstwem Rosji, i znów niestety wiele obserwacji będzie badaniem słońca pod mikroskopem, lub odwrotnie, studjowaniem bakterii epidemicznych przez teleskop astronomiczny.

Antysemickie nastroje w Polsce wywoływały pewne względy dla zmarłego Uljanowa. Przeciwwstawiano ideowego Lenina żarliwemu żydom jego komunistycznej kamaryli. Słyszałem, już w r. 1919, jak jegomość jakiś tłumaczył osobliwym jeńcom bolszewickim: „Lenina nietu, istnieje tylko *czuczeło* Lenina, a jest żyd Lejba Trocki”.

Blizsze rozpoznanie ideowej potencji członków grupy, która wzięła władzę nad Rosją, należy do historii. Gdy Lenin w r. 1917 przyjechał do Petersburga i gdy, w odpowiedzi na jego argumenty, powoływano się na rzeczywistość, odpowiadał: „tem gorzej dla rzeczywistości”. Pod koniec życia odczuwał proces kapitulacji swej idei przed rzeczywistością. Rosja jest dziś państwem kapitalistycznym a realnym wynikiem rewolucji jest zmniejszenie się klasy rządzącej. Klasami rządzącymi w Rosji była szlachta i mieszczaństwo. Samej szlachty heraldycznie legitymowanej było 1,800,000. Dziś komunistów mamy 380 tysięcy.

Być może historia zaakceptuje pogląd głoszący, że uzdrowienie rewolucji rosyjskiej zaczęło się od przewrotu bolszewickiego. Największą klęską Rosji było podpisanie przez Cesarza Mikołaja II aktu abdykacyjnego. Od tej chwili zapanała tam anarchja. Rządy pp. Lwowa, Milukowa i Kiereńskiego były tylko jej potęgowaniem. Czczewycyżki bolszewickie anarchję tą bądźcobadź zwalczały i zwalczyły. Historia potrafi z doświadczenia rosyjskiego wysnuć wyrok, który będzie dla demokratów i liberałów rosyjskich brzmiał bardzo nieprzyjemnie: Lepsze 10 Rasputinów, niż 1 Lenin, a lepszy 1 Lenin niż anarchja.

Z historii znamy chwilę, w której po-

szedł lud rosyjski do ludu obcego i powiedział: „ziemia nasza duża i bogata, ale porządku na niej niema, przyjdźcie i rządźcie nami”. Bardzo to przykre dla nacjonalistów rosyjskich, ale była to chwila roztropna. Następnie znamy w historii tego narodu okres tatarski, polski, niemiecki i ostatni żydowski. Mieli też Rosjanie chwile swej potęgi narodowej. Zawdzięczają je swemu Carom. I według słusznego twierdzenia, które wyczytać można w pamiętnikach p. Paleologa, carowie najokrutniejsi byli najlepsi. Iwan Groźny, Piotr Wielki, Mikołaj I-szy stworzyli Rosję. Car, słaby, czarujący swym wdziękiem osobistym, mistyczną matowością swych oczu fioletowych, Mikołaj II, zgubił swe państwo. Taki to już naród. Cieszymy się, że nie należymy do niego.

Dlatego też porównanie *Gazety Warszawskiej* pp. Asquitha i Lloyda George'a do Kiereńskiego i pytanie tego pisma, czy prędko w Anglii pojawi się Trocki, — wydaje się nam zupełnie nierealne. Nie o rotownika angielskiego, o jego wysoką kulturę nawet chodzi. Warstwy kulturalne w Rosji był to cieniutki pokost. Warstwy ciemne, niekulturalne, barbarzyńskie stanowiły tam decydującą większość. Rząd p. Mac Donalda istotnie jest zdolny do uprawiania bardzo niepożądanego dla nas polityki zagranicznej, ale straszenie Anglików Kiereńskimi i Trockimi, jak to czyni poważne pismo warszawskie, uważać chyba należy za niepotrzebną fatygę. Nie wiemy nawet czy p. Mac Donald zaakceptowałby plan finansowy polegający na żądaniu od obywateli daniny leśnej przy jednoczesnym zatamowaniu eksportu drzewa. Pomimo przyznawania się angielskiego stronictwa pracy do rodziny socjalistycznej, sądzimy, że rząd p. Mac Donalda nie będzie w Anglii bardziej radykalny pod względem społecznym, niż u nas rząd p. Ponikowskiego. Zasada oddania tek ministerjalnych do rąk fachowych, przy niemożliwości wręczenia jej członkowi swej partji, wobec braku ludzi wykwalifikowanych w obozie pracy, jeszcze bardziej upodabnia rząd p. Mac Donalda do rządu p. Ponikowskiego. Dlatego też w momencie zmiany rządu w Anglii, troska o własną politykę zagraniczną wydaje się nam zajęciem bardziej aktualnym, niżli lament nad wewnętrzną sytuacją w Anglii. Nic okropnego nie stanie się Anglikom, gdy nowy premier poprosi Króla, aby kilku socjalistom dał szlachectwo dziedziczne i godność członka Izby Lordów. *Cat.*

Spróbujcie nowej wymienionej herbaty Nr. 103. **Fels Tea Co** Warszawa

OD WYDAWNICTWA

### Kalendarza Informacyjnego

Niniejszem prostujemy, że w Kalendarzu Informac. na str. 6-iej Bank Mazowiecki w Warszawie Oddział w Wilnie, Niemiecka 35 po słowach (Safes) winno być w Skarbcu opancerzonym.

Wydawnictwo Kalendarza Informacyjnego

## BANK WSCHODNI Oddział w Wilnie

Bank Dewizowy Wielka 96.

przyjmuje Wkłady Terminowe i wpłaty na rachunki czekowe, oraz udziela kredytów w

**Złotych Polskich**

równych frankowi złotemu, lub szwajcarskiemu.

Telefon 327.

### Szczegóły zgonu Lenina.

MOSKWA. 22. I. (PAT) Komunikat oficjalny Radiostacji w Kremlu z dnia 21. I b. r. W stanie zdrowia Włodzimierza Lenina nastąpiło nieoczekiwane i gwałtowne pogorszenie. Od godziny 5 m. 30 oddech stawał się coraz bardziej utrudniony. Nastąpiła utrata przytomności oraz ogólne drgawki konwulsyjne. O godz. 8 m. 50 Włodzimierz Iljcz Uljanow — Lenin zmarł przy symptomatach paraliżu centrów oddechowych. Dokonana 22. I b. r. o g. 2-iej sekcja zwłok ujawniła wybitne zmiany w naczyniach krwionośnych mózgu oraz świeże wylewy krwi z naczyń opony mózgowej do mózgu, co satnowiło najbliższą przyczynę śmierci. W Górcie pod Moskwą 22. I 1924 r. Prof. Farszter, prof. Osipow, prof. Abrikosow, prof. Dechin, prof. Bunak, prof. Gothe, prof. Allstratow, prof. Rozanow i dr. Weissbroth. Komisarz Ludowy dla Zdrowia Siemaszko.

MOSKWA. 22. I. (PAT.) Z powodu śmierci Lenina, jak donosi Rosta, wydał rząd sowiecki komunikat urzędowy, w którym stwierdza, że Lenin zmarł zupełnie niespodziewanie. W ostatnich czasach zdrowie Lenina polepszało się stale.

Komunikat opiewa dalej, że wszechrosyjski Kongres Rad, obradujący obecnie w Moskwie i Kongres SSSR, mający się rozpocząć w najbliższych dniach — poczynią odpowiednie kroki, ażeby zapewnić dalszą ciągłość w pracy rządowej. Śmierć Lenina głosi, komunikat, stanowi srogi i bolesny cios, jaki spotkał klasę pracującą w Rosji. Dalei komunikat głosi: „niema już go pomiędzy nami, ale dzieło jego pozostanie nadal. Rząd poprowadzi to dzieło dalej w duchu zmarłego wodza”. Ciało Lenina przewiezione będzie ze wsi Górci do Moskwy w dniu dzisiejszym, będzie wystawione na widok publiczny do soboty. Pogrzeb odbędzie się w sobotę. Z powodu śmierci Lenina również Zinowjew wydał orędzie imieniem Międzynarodówki.

Kondolencje Rządu Polskiego.

WARSZAWA. 23.I (PAT). Dzisiaj w południe p. Jerzy Tarnowski zastępca dyrektora protokołu dyplomatycznego i p. Konstanty Skrzyński, naczelnik Wydziału Wschodniego Min. Spraw Zagranicznych, złożyli na ręce pos. SSSR w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej kondolencje z powodu śmierci prezesa Rady Komisarzy Ludowych SSSR Włodzimierza Uljanowa-Lenina.

### Z Warszawy.

(Od własnego korespondenta telefonem)

Ministerstwo Skarbu projektowało użycie wojska dla współpracy przy ściąganiu podatków. Podobno jednak myśli tej zaniechano ze względów formalno-prawnych.

*Czerwony Kurjer* donosi, że Minister Skarbu wystąpi z projektem obniżenia djet poselskich, przynajmniej na okres przejściowy. Skądinąd wiadomo, że z projektem tym wystąpi poseł ks. Kaczyński (Ch.-D.)

Dyrektor Dep. Kredytowego p. Emil Młynarski obejmuje redakcję działu finansowo-skarbowego w tygodniku „Przemysł i Handel”, który ma rozszerzyć swój dział finansowo-skarbowy.

Deklaracje na wywóz zboża dla opłaty podatku majątkowego napływają nierównomiernie, naogół deklaracyj mało. Min. Skarbu uprzedza, że nie będzie dawało prolongat na spłatę podatku majątkowego.

Komisja budżetowa omawiała dalej preliminarz Min. Rob. Publiczn. Obszernej dyskusje wywołała sprawa wpływów z daniny lasowej. Preliminarz przewiduje 15 milj., Min. Skarbu proponowało podnieść do 20 milj., a posłowie Wyzwolenia Sanojca i Poniatowski dowodzili, że należy podnieść do 50 milj. złp. Przeciw temu wnioskowi wypowiedzieli się p. Rybożyński, kierownik ministerstwa, przedstawiciel Skarbu, posłowie Z. L. N., Ch.-D. i Ch.-R., wniosek mimo to przeszedł.

## Za granicą.

W Palestynie.

Wszelka polityka Anglii na bliskim wschodzie, czy to w Egipcie, Arabii, Palestynie, a nawet w Turcji ma przede wszystkim na względzie obronę kanału Sueskiego i zabezpieczenie drogi do Indji.

Kwestja sjonistyczna w Palestynie jest jedynie dyskretnym manewrem Anglii, która popierając żydów, szachuje tem samym panarabskie dążenia do wszechwładztwa na wschodzie.

Jednym z pierwszych kroków Ligi Narodów było nadanie Anglii mandatu na „wzniesienie dla narodu żydowskiego własnego domu” w Palestynie. Deklaracja Balfoura, która światu całemu o mandacie tym obwieściła, wzbudziła szalony entuzjazm wśród rozsypanych na obu półkulach Żydów. Początkowo nawet Arabowie deklarację tę przyjęli przychylnie. Rodzina sędziwego króla Hedżasu, tak przez Anglię forytowana, która zasiadła na tronach Mekki, Mezopotamji i Zajordanji, wojska swoje połączyła z żydowskim legionem w walce przeciwko Turkom.

Arabom, hegemonja Turcji na wschodzie i życie pod żelazną pięścią tureckich urzędników wydawało się przedtem tak ciężkie, iż za wszelką cenę starali się oni wyzwolić z pod nienawistnego jarzma.

Ale czasy te minęły. Królowie małych państw arabskich, emirowie, księżta udzielni, znów marzyć poczęli o przywróceniu dawnego blasku i potęgi muzułmańskim narodom. Gdy więc imigracja żydowska w Palestynie zataczała coraz szersze kręgi, Arabowie okazali swoje niezadowolenie.

Jeszcze w r. 1919 podczas konferencji w Spa, a później w San Remo, Emir Zajordanji, Fejsal nie życzył sobie jakichkolwiek zatargów z Żydami. Podówczas bowiem pochłonięty był staraniem się o tron dla siebie i swego brata, dlatego nie na rękę mu byłby wrogi nastój w Palestynie.

Jednakże koniec roku 1923 zastał już dynastję Husseina twardo ugruntowaną na ziemiach wschodu. Teraz Arabowie poczęli dążyć do owdzielenia pobrażem morza Śródziemnego. Syryja była niedostępna. Tam stacjonował czterdziestotysięczny garnizon armji francuskiej. Poza to Palestyna, ze względu na bliskość kanału Sueskiego, fascynowała panarabistów jako most łączący z Egiptem.

Tak więc Żydzi okazali się zawadą na drodze do stworzenia wielkiego i niepodległego związku arabskich państw, w krainie, gdzie już od trzech tysięcy lat toczy się walka o panowanie nad przednią Azją.

Tymczasem Żydzi pochłonięci całkowicie agitacyjną działalnością w Europie, na rzecz restauracji żydowskiego państwa w Palestynie, zbyt małą wagę udzielali grożącej wybuchnąc lada dzień opozycji arabskiej na miejscu. Gdy Herbert Samuel ustanowił coś w rodzaju arabsko-żydowskiego sejmu, Arabowie poczęli go bojkotować.

A właśnie wyrastała coraz bardziej potęga Kemala Paszy, który ponownie zawiądnął Armenją. W Egipcie po raz pierwszy od niepamiętnych czasów połączyli się Koptowie z Mahometanami, dla wspólnej akcji przeciwko Anglii. Połączyli się też z muzułmanami chrześcijańscy w Palestynie i Syryji; powstały chrześcijańsko-muzułmańskie komitety ży-

wioną agitację prowadziła inteligencja arabska, Effendi i właściciele większych majątków, zwracając Francuzom, Anglikom i Żydom.

Hussein popierał ten ruch antyżydowski a z nim razem Patriarcha jerozolimski. Początkowo małe rozruchy w Jerozolimie przybrały groźną postać w Jaffie. Polała się krew. Angielska policja jak zwykle pozostała neutralną, arabska nie broniła Żydów.

Nie chcąc jątrzyć zbyt Arabów, Anglija znacznie ograniczyła imigrację Żydów do Palestyny. Ale Arabom było tego mało, żądali oni zabronienia Żydom wjazdu do Palestyny wogóle. Sytuacja jeszcze bardziej się skomplikowała, gdy do opozycji arabskiej przyłączyli się również Anglicy, posiadacze większej własności w Palestynie. W prasie londyńskiej poczęto zarzucać rządowi angielskiemu zbyt wielkie wydatki na „dom żydowski”. Deklaracja Balfoura została zachwiana w roku 1922.

Dopiero po trzynastu miesiącach, gdy Włochy z Francją porozumiały się co do Syryji, mandat angielski wszedł w życie. Wtedy to Sir Samuel postanowił

powołać do życia „Agencję Arabską”, przeciwstawiając ją takiejże „Agencji Żydowskiej”, chcąc tem samym nadać równą prawa Arabom co i Żydom. Projekt ten Żydom się nie podobał, gdyż na sto tysięcy Żydów w Palestynie zamieszkuje ją sześćset sześćdziesiąt tysięcy Arabów i ci z łatwością mogliby ukrośić marzenia sjonistów. Z drugiej zaś strony Arabowie oświadczyli, iż równać się z Żydami nie mają zamiaru.

Walka toczy się dalej. Obecnie Palestyna stanie się jabłkiem niezgody pomiędzy Francją a Anglią na polu Kalifatu, gdyż sprawa ta z dniem każdym staje się bardziej aktualną. Mahometanie innych krajów niezadowoleni są z postępowania republiki tureckiej, dążąc do restauracji prawdziwej godności Kalifa. Jednym z najpoważniejszych pretendentów jest Khedyf egipski, zacięty wróg Anglików, pozatem Hussein, król Mekki i synowie jego: Fejsal i Abdul, królowie Zajordanji i Mezopotamji. Ale Francja zapewne postara się przeszkodzić zamysłom Anglii, iżby na tronie Kalifa zasiadł pupil londyński.

J. M.

## Posel Witos o naszej ordynacji wyborczej.

„Echo Warszawskie” donosi: „Po kilkudniowych obradach Klubu P. S. L., których wynikiem były znane już uchwały zasadniczej natury państwowej, nie podano szczegółów jednak w ogłoszonych komunikatach. Przedstawiciel naszego pisma zwrócił się do Prezesa Witosza z prośbą o podanie powodów, które Klub P. S. L. skłoniły do tego kroku, jak również o bliższe podanie szczegółów tak obrad, jak też i uchwał.

P. Prezes Witos oświadczył: — Jesteśmy szczerymi zwolennikami parlamentaryzmu i demokracji, to też wszelkie zarzuty, jakichś zakusów reakcyjności i prób rzekomego zamachu na prawa demokracji z naszej strony musimy jaknajwięcej kategorycznie odepierać.

Los państwa polskiego w wielkiej mierze zależy od jego urzędzeń, a paroletnia praktyka życia parlamentarnego w Polsce wykazała wielkie braki tychże, tak w dziedzinie władzy ustawodawczej, jak też i wykonawczej. Ani jedna, ani druga nie spełniły należycie swojego zadania, a bardzo często poza tem wchodziły sobie w drogę, miesząc kompetencję. Szczególnie Sejm zdradzał często zapędy władzy wykonawczej, wprowadzając zamieszanie i paraliżując bardzo często pracę władz rządowych. Ani wolność, ani istota demokracji nie polega na samowoli i przywilejach komukolwiek dawanym, a Polska ani nie chce, ani nie może stać się pastwą kfiótlwej in-

stytuacji, o czemkolwiek ona jest i jakkolwiek się ona nazywa. Źródło prawa i władzy leży w Sejmie, to też źródło to musi być bezwzględnie czyste i zdrowe, gdyż w przeciwnym razie może zatruci i zniszczyć organizm państwowy i przyszłość Polski, jakoteż szerokich mas ludowych. Los Polski zależy, z daniem mojem, w wielkiej mierze od Sejm i jego zdolności do pracy, to też nie dziwnego, że na niego są zawsze zwrócone oczy społeczeństwa, ale też i w tem społeczeństwie istnieje wielka obawa, co do jego zdolności do pracy, a często i poczucia odpowiedzialności znacznej ilości jego członków.

Nie może Polska istnieć dla Sejmu, lecz Sejm musi być dla Polski. Krzesło poselskie nie może stanowić posady dla ludzi bez zajęcia, ani też być bezpiecznym schronieniem ściganych przez władze agitatorów.

O losie Państwa muszę decydować ludzie dojrzałi i przygotowani, jeżeli Państwo ma się ostać i rozwijać.

Nie są pionierami demokracji i postępu, co o niej deklamują, a esymami jej zasadom przeciwną, ale ci, co ją wprowadzają w życie, poznają jej wady i braki i starają się usuwać. Chciałbym, by PSL. należało do nich.

— Jakież są właściwe cele i zamiary P. S. L. w tej dziedzinie?

— P. S. L. szczegółowo swoich zamiarów jeszcze nie określiło, przeważa jednak zdanie, że należy wzmocnić władzę Prezydenta Rzeczypospolitej przez danie mu możności rozwiązywania i odrażania izb prawodawczych w pewnych okolicznościach, nawet bez ich zgody.

Również musi się zabezpieczyć większą trwałość rządu, by uniknąć tych strasznych szkód dla państwa, jakie powodują bezustanne jego zmiany. Ogólnie też panuje przekonanie, że dla usprawnienia pracy izby poselskiej należy bardzo wydatnie zmniejszyć liczbę posłów i podnieść granicę wieku jak też i wyborców. Zwiększyć i umiejscowić odpowiedzialność posłów przez zmianę sposobu wybierania, więcej osobistego, a mniej automatycznego — jak obecnie.

— Jakie jest zdanie P. S. L. co do istnienia Senatu?

— Tu mogę tylko własne zdanie wypowiedzieć, polegające na tem, że nie widzę sensu utrzymywania ciała, które nie ma prawie żadnych prerogatyw. Mojem zdaniem albo należy dać prawo inicjatywy ustawodawczej Senatowi, albo należy go znieść zupełnie.

— Czy Panowie macie nadzieję przeprowadzenia tych daleko idących zmian w tym Sejmie?

— Jestem zdania, że tak. W społeczeństwie polskim panuje w stosunku do Sejmu co najmniej rozczarowanie, jeżeli nie oburzenie. To też dążność co do zmian jest coraz silniejszą i będzie ona wzmacniać się coraz więcej.

Parlamentaryzm w Polsce musi się ratować, jeżeli nie chce być pogrzebany własnymi rękami. Musi on się zdecydować, albo na regenerację i uzdrowienie, albo na ustąpienie miejsca komu innemu.

Wybór zdaje się dość łatwy. Zarzut reakcyjności w tym względzie uważam co najmniej za śmieszny.

Nikt bowiem nie wierzy, ażeby obrona własnych praw, a nawet przywilejów mogła być uważaną za obronę demokracji i postępu, a próby szukania naprawy stosunków — reakcją.

Przychodzi bowiem czas w Polsce, gdzie frazes nie będzie mógł zastąpić ani pracy, ani życia.

— A jeśli Sejm nie zgodzi się na te zmiany?

— Pójdziemy z nim do społeczeństwa i przeprowadzimy walkę, a jestem przekonany, że wybory, do których dążyć będziemy, przeprowadzone pod temi hasłami uzdrowia parlamentaryzm i zapewnią panowanie postępu i demokracji, a nam i Polsce dadzą pełne zwycięstwo.

## Węgry a porozumienie włosko-jugosłowiańskie.

WARSZAWA, 23.1. (Tel. wł.) „Kur. Por.” donosi: „Epoca” podaje, że według wszelkiego prawdopodobieństwa układ włosko-jugosłowiański zostanie niebawem uzupełniony przez dodatkową umowę i wzajemne porozumienie w Węgrami, które w ten sposób przystąpią jako trzeci uczestnik do tej nowej środkowo-europejskiej kombinacji, mającej na celu utrzymanie powszechnej równowagi i przeszkodzenie wszelkim wpływom hegemonji.

Dyplomacji włoskiej udało się przewyciężyć pierwotną nieufność Węgier wobec układu włosko-jugosłowiańskiego, oraz niechęć Jugosławji w stosunku do Węgier. Wzajemne porozumienie gwarantuje polityczne i bezzastrzeżeniowe lojalne zastosowanie się Węgier do traktatów, Jugosławja gotowa jest współdziałać w otwarciu nowych perspektyw dla gospodarczego rozwoju Węgier.

Jak dzienniki dalej informują, węgierski przedstawiciel w Rzymie p. Albert Nemece prowadzi obecnie w tych dniach ożywione rokowania z rządem włoskim.

## Muzyka w Wilnie.

Mieczysław Dowmunt.

Sylwetka na 25 letni jubileusz pracy scenicznej.

„A czy gra Dowmunt?” — oto pytanie znamienne, stale się powtarzające przed każdą premierą operetki.

Nazwisko Dowmunta na afiszu teatralnym jest magnesem niezawodnym, albowiem stał się on nie tylko ulubieńcem publiczności, zawsze witany oklaskami, lecz nadomiar zdobył sobie cały szereg zwolenników fanatycznych, którzy pod wieloma względami upatrują w nim szczyt sztuki komika charakterystycznego w operetce.

Nie potrzeba tłumaczyć, że siła, którą porywa Dowmunt, jest wrodzona i żadną pracą nie dająca się zdobyć „vis comica”. Jeżeli w każdej indywidualności artystycznej istnieje dwa pierwiastki: intuicyjny i samowiedny, to u Dowmunta, oba czynniki są znakomicie zrównoważone. Intuicja artystyczna, wsparta przez samowiedzę i pracę, pozwala Dowmuntowi panować wszechwładnie nad każdą rolą i w najmniej wdzięcznej na-

wet zainteresować widzów; w chwilach zaś szczęśliwych, mając rolę sobie odpowiednią, wywiera wrażenie nigdy niezapomniane. Ponieważ te chwile szczęśliwe bywają częściej, niżli mniej szczęśliwe, nie więc dziwnego, że postać jego przyobiekła się w urok, właściwy artyście, w każdym calu, na miarę prawdziwie europejską.

W sobotę 26 stycznia ma się odbyć w Teatrze Wielkim przedstawienie jubileuszowe naszego wielkiego artysty, przy tej sposobności zaznaczymy kilka notatek biograficznych.

Mieczysław Dowmunt urodził się w Warszawie w r. 1880. Po ukończeniu Szkoły Technicznej, wstąpił na scenę w r. 1899 w Warszawie w teatrze „Wodewil”, pod dyrekcją Stan. Dobrzańskiego, grając rolę epizodyczną chłopca-urwisa, w sztuce „Kaśka Karjatyda” G. Zapolskiej.

Potem, starym zwyczajem, zaczął się wędrowka na prowincji, a boda niema miasta, miasteczka, osady, a nawet większej wsi, gdzie — pomimo i niewygód nieraz gaży nie zapłaconej — grano zawsze z zapałem i całym poświęceniem się dla sztuki. Przez długi szereg lat grał Dowmunt role dramatycznych amantów i

charakterystycznych ojców dramatycznych, zdobywając sobie coraz większe powodzenie.

Zupełnie niespodziewanie, reżyser Skirmunt pierwszy odkrył w artyście talent komiczny i nie tylko zachęcając, ale wprost nakazując zniewolił go do przerzucenia się na role komiczne i do zupełnej zmiany kariery artystycznej.

Po raz pierwszy, w r. 1904 wystąpił Dowmunt w operetce „Modelka” Suppego, w odpowiedzialnej roli „fabrykanta z Werony”. Debiut powiódł się znakomicie i od tej chwili pozostał nasz artysta solistą operetki, nie przestając występować przygodnie nawet w tragedji (Teatr Nowoczesny: Tragedja „Dzień smoka i kadzidel” w r. 1913).

W ciągu tak długiego czasu grywał Dowmunt na wszystkich scenach polskich, począwszy od przysiółkowego Rypina aż do Warszawskiej sceny, dawniej rządowej, i prawie za wszystkich dyrektorów onego czasu, jak: Feliński, Kremski, Kupiecki, Majdrowicz, Marecki, Myszkowski, Ratajowicz, Wiśniewski i in.

W Wilnie, począwszy od roku 1908 gra już Dowmunt kilkanaście sezonów i z prawdziwym rozczuleniem mówić: Żadne z miast nie przykuło mię tak do

siebie jak właśnie prastary gród Gedymina, gdzie się czuje tak dobrze i mile, jakby u siebie we własnym domu, dzięki poparciu prasy i społeczeństwa. Wilno nigdy nie będzie przemennie zapomniane i nazawsze pozostanie w mem sercu. Szczęśliwy jestem, że właśnie dzień mego święta przypada w ukochanym mieście.

„W Wilnie mojem!”  
„W Wilnie polskiem!”

Karjerę solisty operetkowego rozpoczął Dowmunt w operetce Suppego „Modelka” i pragnąc uczcić tę chwilę, obrał sobie na przedstawienie jubileuszowe operę komiczną tegoż kompozytora: „Boccacio”, dzieło niepospolitej wartości i sławne na świat cały. Obsadę stanowią siły operowe i operetkowe, z udziałem całego zespołu szkoły baletowej p. Łaszkiwiczowej, oraz sił baletowych teatru pod kier. baletmistrza Morawskiego.

Niewątpliwie, nawet kilkakrotnie większa widownia nie mogłaby pomieścić wszystkich wielbicieli talentu znakomitego artysty, chcących mu złożyć dowody uznania w dniu jubileuszowym.

Łącząc nasze głosy z innymi, życzymy owoigodnemu jubilatowi jeszcze dłu-

## „KREDYT POLSKI”

BANK AKC. S-ka Akc.

Oddział w Wilnie, Mickiewicza 9 telef. 740-741.

Komunikuje, że przyjmuje wkłady i lokaty terminowe w złotych polskich według kursu dnia franka złotego

Bank kupuje i sprzedaje waluty, monety złote srebrne i papiery % %

Po ustąpieniu Baldwina.

Skład gabinetu.

LONDYN. 22. I. (PAT). Dzisiaj około godz. 5 ej po południu król przyjął po wtórnie nowego premiera. Audjencja trwała dość długo, poczem podane zostało do wiadomości publicznej, iż król akceptował skład osobowy nowego rządu według listy, przedstawionej przed Mac Donaldem. Lista gabinetu jest następująca:

- Ramsay Mac Donald — pierwszy lord skarbu i sekretarz dla spraw zagranicznych;
- Clynes — lord pieczęci prywatnej;
- Lord Parmoor — lord prezydent Rady Tajnej;
- Wicehrabia Haldane — lord kanclerz. Snowden — kanclerz skarbu;
- Henderson — sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych;
- Thomas — sekretarz stanu dla spraw kolonialnych;
- Walsh — sekretarz stanu dla spraw wojny;
- Sir Sidney Olivier — sekretarz stanu dla Indji;
- General brygady Thomson — sekretarz stanu dla awjacji;
- Wicehrabia Chelmsford — pierwszy lord admiralicji;
- Sydney Webb — sekretarz stanu dla handlu;
- Wheatley — minister zdrowia publicznego;
- Noel Buxton — minister rolnictwa;
- Adamson — sekretarz stanu dla Szkocji;
- Trevelyan — minister oświecenia publicznego;
- Thomas Shaw — minister pracy;
- Vernon Hartshorn — poczmistrz generalny;
- Pułkownik Wedgwood — kanclerz dla Księstwa Lancaster;
- Jowett — pierwszy sekretarz dla spraw robót publicznych.

W związku z ostateczną nominacją nowego gabinetu ustępujący ministrowie wdadzą jutro swe resorty i pieczęcie członkom nowomianowanego gabinetu. Mac Donald złożył w Izbie Gmin dn. 12 lutego b. r. oświadczenie programowe. LONDYN. 22. I. (PAT.) Parlament angielski odczytał swe posiedzenia do 12, II b. r.

Przeciw socjalizacji.

LONDYN. 23. I. (PAT). Liberalowie postanowili odrzucić wszelkie projekty socjalizacji dóbr państwowych.

Sytuacja strajkowa.

WARSZAWA, 22. I. (Tel. wł.). „Kur. Por.“ donosi: „Daily Mail“ podaje że angielska dyrekcja kolejowa otrzymała od kierownictwa strajku pismo z propozycją zwołania zobowiązanej konferencji w sprawie żądań strajkujących. Propo-

gich lat pracy dla dobra sztuki i szczerze pragniemy, aby jaknajdłużej był prawdziwą ozdobą naszego teatru.

Koncert na dwóch fortepianach p. M. Kimoni-Jacynowej i p. Krewerówny w niedzielę 27 stycznia, w sali Plastyków.

Jeżeli gra na 4 ręce, na jednym fortepianie, bardzo się rzadko nadaje do występów publicznych z powodu ograniczenia swobody w rozwinięciu indywidualności grających, to gra czteroręczna na dwóch fortepianach może być najzupełniej artystyczna i wcale nie krępująca wykonawców. Z tego powodu najwięksi kompozytorowie nie lekceważyli jej i wzbogacali literaturę oryginalnymi utworami, w takim układzie. Nigdy jeszcze niegrane w Wilnie utwory koncertowe na dwa fortepiany: Beethovena, Saint Saensa, Liszta i Rachmaninowa wypełnią program koncertu, wykonanie którego najzupełniej artystycznie zapewnione jest przez udział tak pochlennie znanych fortepianistek. Bez wątpienia, nowością w naszym mieście powinna zainteresować i zgromadzić na koncercie wszystkich miłośników muzyki.

Michał Józefowicz.

zycja ta została przyjęta i odnośna konferencja odbyła się w ciągu dnia dzisiejszego. Dziennik dodaje, że rezultaty są oczekiwane w niezwykłym napięciu. W razie gdyby konferencja zakończyła się bez żadnych wyników powodzenia, wówczas w dniu jutrzejszym oczekiwano należy przerwania komunikacji między Londynem a Paryżem. LONDYN. 22. I. (PAT.) Wszystko wskazuje na to, strejk kolejowy zbliża się ku końcowi.

O konieczności obrony powietrznej.

Dane statystyczne, odnoszące się do rozwoju lotnictwa w Polsce, w porównaniu do wyników osiągniętych zagranicą, wykazują niesłychany wprost brak zainteresowania się i zupełny zastój na tym polu energii narodowej. Polska niepodległa nie może się zdobyć na inicjatywę nawet taką, jaka rozwinięta była za czasów zaborczych.

Już w czasie ostatniej wojny brak licznego lotnictwa kosztował Polskę drogą, gdyż ofensywa armji Budiennego skończyła się klęską, gdyby flota powietrzna polska była w stanie rzucić kilkanaście eskadr dla jej zwalczania. Armja konna, trapiąca i przesładowana w dzień i w nocy przez lotników, byłaby poszła bardzo szybko w rozsypek. Nieliczne wypadki zastosowania lotnictwa dla przeciwdziałania jeździe dawały wprost zdumiewające wyniki. Nieprzyjaciel był zupełnie zdruzgotany moralnie, do czego przyspawali się sami bolszewicy.

Wojna europejska rozszerzała z dniem każdym zakres działań lotnictwa. Użyte w r. 1914 do celów łączności i wywiadu aparaty lotnicze przechodzą wkrótce do powietrznej walki. Skuteczność wywiadu lotniczego była tak wielką, że nie można było tolerować nieprzyjacielskich lotów wywiadowczych, a zwalczanie je skutecznie można było tylko lotnictwem.

W r. 1915 loty stają się grupowe. Następnie jesteśmy świadkami lotnictwa niszczylińskiego, dziennego i nocnego bombardowania. Loty grupowe przeistaczają się w loty masowe. Zaczynają się dalekie najazdy niszczylińskie z udziałem kilkudziesięciu płatowców.

Niemcy dokonali 499 najazdów na Londyn. W bitwie o stację kolejową Machault 2 IX. 18. r. bralo udział 283 płatowców które wyrzuciły 50 tonn bomb. Płatowce sprzymierzonych za pierwsze dziesięć miesięcy 1918 r. wyrzuciły bomb 45.750 kg.

— Jak będzie wyglądała wojna przyszłości? Co się stanie pierwszego dnia mobilizacji — zapytuje francuski publicysta Mortane.

— Ci, którzy pamiętają najkrwawsze noce bombardowania Paryża, nie będą w stanie wyobrazić sobie nawet w przybliżeniu co się stanie pierwszego już dnia!

— Flota powietrzna wysłana zostanie na kraj nieprzyjacielski. Dwa, trzy tysiące płatowców ukażą się tak nagle, że nie będzie nawet czasu uprzedzić.

— Każdy samolot będzie zaopatrzony w kilka tysięcy kilogramów bomb, skuteczniejszych od obecnych.

— Wolać kilku chwil całe miasta będą zrujnowane i spalone. Mieszkańcy, którzy nie zginą pod gruzami miast, zostaną zdruzgotani moralnie i nie będą już zdolni do obrony. Mobilizacji nie da się przeprowadzić...

— Zanim padnie pierwszy strzał karabinowy, serec kraju zamrze od powietrznego natarcia. Wszystko zginie w generalnym wybuchu od tych iskrerek, noszących śmierć i opustoszenie...

Tak mówi p. Mortane, tak potwierdzają doświadczenia wojny na zachodzie.

Od dłuższego czasu widmo wojny chemicznej coraz bardziej niepokoi świat ewilizowany. Działaj już stanowczo możemy twierdzić, że:

- 1) w przyszłej wojnie gazy i ciecze śmiertelnie odcierają rolę dominującą,
- 2) płatowca i sterowce będą te środki przewoźny.
- 3) naród mało humanitarny może wyniszczyć, ale to doszczętnie całe pokolenie przeciwnika, nie zostawiając nikogo ani na froncie, ani na tyłach.

Amerikanie wynaleźli krople chemiczne, które wylane w liczbę 3 na skórę ludzką, powodują natychmiastową śmierć. Jeśli jedna eskadra lotnicza wyposażona w bomby zawierające ową śmiertelnie czynną ciecz, to można będzie łatwo uśmiercić takie miasto jak Warszawa lub inne.

„Das Tagebuch“ (3 II. 23 r.) komunikuje, że w Niemczech powtórzone już wynalazek amerykańskiego profesora Lewisa — straszny gaz Liwisit, którego rozpylenie z płatowców wystarczy, by w najkrótszym czasie wydusił, wypalił, doszczętnie zniszczył największe miasta, przeciw któremu nie chroni żadna maska, który działa niechybnie zabójczo.

Liwisit fabrykuje się obecnie w wielkich ilościach w mieście Edgewood w St. Zjednoczonych.

Dzisiaj istnieją już setki rozmaitych niezwykle morderczych środków chemicznych.

Bolszewicy również są doskonale wyposażeni w wszelkie chemiczne środki bojowe i akcje swą mogą oprzeć już nie tylko na fajerwerkach agitacyjnych Trockiego, lecz i na pracach swego sztabu generalnego, który stanął dziś na znacznej wyżynie dzięki pomocy Niemców.

Większa ilość amunicji gazowej z instruktorami przybyła także z Niemiec na Litwę. Jasnym jest, iż mamy do wyboru dwie możliwości:

- 1) albo podnieść sprawność naszej obrony powietrznej do poziomu wymagań przyszłej wojny.
- 2) albo... wyginąć przy pierwszym napadzie gazowo-lotniczym.

Torflum non datur. Losy nasze są przedewszystkiem w ręku inteligencji naszej, ilościowo nieznacznej, ale jakościowo przeważnej, a w dalszej zawsze i jedynie kierowniczej. Niewola zaczęła nas wprawiać do nieczułości na wszystko, co jest rzeczą publiczną. Lecz niebezpieczeństwo jest bliskie, musimy otrząsnąć się z naszej bierności i bronić się nareszcie w powietrzu. A pierwszy krok na tej drodze — to poparcie towarzysystw lotniczych.

J. Rodziewicz.

KRONIKA

CZWARTEK 24 Dnia Tymoteusza Jutro N. Św. Pawła

W. g. 7 35, 2. g. m. 3 57

WILENSKA.

— O zaległe pensje kawalerów „Virtuti Militari“. W Warszawie odbyła się konferencja przedstawicieli ministerstwa skarbu i min. spraw wojskowych w sprawie wypłacenia zaległych pensyj kawalerom „Virtuti militari“. Ministerstwo spraw wojskowych wystąpiło z propozycją, aby pensje zaległe od roku 1920 do października roku 1923 wypłacono w bonach złotych, dalsze zaś w gotówce. Ministerstwo skarbu zasadniczo godzi się podobno na to, pewne obiekcje czyni jednak p. Moskalewski, z którym toczy się będą na ten temat konferencje.

— Ustalenie mnożnej. Uchwałą Rady Ministrów z dnia 17 stycznia 1924 roku ustalono mnożną dla uposażeń funkcyjnarzuców państwowych i osób wojskowych na luty 1924 r. w kwocie pięćset dziewięć tysięcy sześćdziesiąt cztery marek (509.064 mkp.).

Przy wypłacie należy potrącić jedną czwartą zaliczki czterdziestoprocentowej z października i o powyższej nchwale zawiadomić władze swego okręgu.

— (1) Zeznanie o podatku. Osoby, obowiązane do płacenia podatku majątkowego, winny dostarczyć zeznanie o majątku do dnia 30 stycznia. Niezłożenie w terminie zeznania będzie karane grzywną do 1000 fr. zł. Z powodu braku blankietów Biuro miejskie do spraw podatku majątkowego jeszcze nie rozesłało takowych większej części mieszkańców. Wobec tego znaczna ilość osób będzie narażona na karę.

— Likwidacja Komisariatu Spisowego. Zgodnie z rozporządzeniem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie przezwania prac przygotowawczych, związanych z projektowanym spisem ludności w ziemi Wileńskiej, Naczelny Komisariat Spisowy m. Wilna ogłasza, że z dniem 22 b. m. prace swoje przerywa i działalność likwiduje.

— (2) Przekazy telegraficzne na P. K. O. W celu ułatwienia wpłat i wypłat telegraficznych na P. K. O. wprowadzone zostanie przyjmowanie zleceń telegraficznych pomiędzy oddziałami P. K. O. W najbliższym czasie będzie uruchomiony oddział P. K. O. w Wilnie dla przekazów telegraficznych. Od przekazów i wpłat telegraficznych pobierana będzie poza kosztami depeszy do adresatów i oddziału P. K. O., uskuteczniającego wypłatę, prowizja w wysokości 1/2%.

— (3) O zaliczki dla pracowników miejskich. Związek pracowników miejskich zwrócił się do Prezydenta m. Wilna z prośbą o wypłatę zaliczki a conto poborów za miesiąc luty r. b. w kwocie podwójnej wypłaty dodatku drożyznianego za m. styczeń, zaokrąglając do jednego miliona i rozpoczynając wypłatę od dnia 24 stycznia r. b. Prośba powyższa spowodowana jest tem, że w dn. 1 lutego kasa miejska nie będzie w stanie wypłacić całej należności za luty, przeto jako kompensatę Magistrat chyba uzna za słuszną chociaż część należności wydać przed terminem.

— (4) Wileńsko-Trocki Sejmik pow. wyasygnował 23446 fr. zł. na utrzymanie punktów lekarskich w Podbrzeziu i Worńianach, przychodni felczersko-położniczych w Rudziszkach, Bujwidziach i Olkienikach oraz przychodni felczerskich w Ławaryszkach, Porudominie, Niemenicznie i Małych Solęcznikach.

— (5) Liczba bezrobotnych. W Państwowym urzędzie pośrednictwa pracy (Zawalna 2) na dzień 22 b. m. zarejestrowano 928 bezrobotnych, w tej liczbie 648 mężczyzn oraz 280 kobiet.

— (6) Z brane Rady Kasy Chorych. Dn. 2 lutego, w sali posiedzeń Rady miejskiej, odbędzie się ogólne zebranie członków Rady Kasy Chorych. Porządek dzienny: 1) zatwierdzenie protokołu poprzedniego posiedzenia, 2) wybory zarządu Kasy Chorych.

— (7) Walne zgromadzenie P. Z. K. W ub. niedzielę w sali Chrześcijańskich Związ.

ków Zaw. (S-to Jańska 21) odbyło się walne zgromadzenie członków Polskiego Związku Kolejarzy.

Omówiono sprawę przeprowadzenia redukcji na kolei. Szereg mówców zaznaczyło, iż zredukowano dużo zdemobilizowanych wojskowych podczas gdy pozostawiono liczną kobietę, które posładają środki do utrzymania.

Po dłuższej dyskusji przyjęto rezolucję domagającą się rewizji przeprowadzonej redukcji.

— Sprawozdanie. Czysty dochód z „Dancingu“ przy Czarnej Kawie w dn. 15 I wyniósł 181.930.000 mk.

Świetne powodzenie pierwszej zabawy upoważnia T-wo do zoorganizowania następnych, które kolejno odbywać się będą we wtorki, poznaczając od dn. 29 stycznia w godzinach 5—9-ej wiecz.

Dzięki „Niewyczerpanej ofiarności firmy B. Sztalla, oraz tak gorliwej pomocy pp.: Chojnackiej, Daukszyń, Frenklów, Grabowskiej, Jaroszewskiej, Niewojewickiej, Nowakowskiej, Woyczyńskiej, Kijowskiej, Kleszczyńskiej, Ostoja-Ostaszewskiej, Wyrwiza i pułk. „Woyczyńskiego, dochód z „Dancingów“ ułoży wielu troskom Ochrony Sierot, za co w ich imieniu serdeczne podziękowanie składa Zarsąd P. Z. P.

KRONIKA TOWARZYSKA.

— Pierwszy bal pracowników kolegarskich. Zapowiedz pierwszego balu na cele kulturalno-oświatowe Związku Wileńskiego pracowników (Kolegarskich, balu, który jak wiadomo odbędzie się pojutrze, pod protektoratem pana Delegata Rządu Walerego Romana, w salonach „Domu Oficera Polskiego“ (ul. Ad. Mickiewicza Nr. 13), wzbudziła duże zainteresowanie wśród naszej inteligencji. Znaczną bowiem część kart wstępu na tę zabawę już rozchwytało. Pozostałe — są do nabycia u pp. gospodarzy, przy wejściu sprzedawane nie będą. Stroje obowiązują balowe.

Protektorat — łaskawie przyjęli: J. H. ks biskup Wł. Bandurski, Delegat Rządu W. Roman, Inspektor Armji Gen. Dyw. H. Smigły-Rydz.

Komitet Honorowy: P. P. Mec. W. Abramowiczewie, prez. W. Bańkowsky, dr. Bujalscy, St. Bockwiczowie, Al. Burhardtowie, pułk. W. Czuma, M. Chelkowski, Clundziwscy, J. Cywiński, H. Działyński, pułk. St. Dąb-Biernaczy, mec. M. Englowie, kur. Gąsiorowscy, gen. H. Griebseh, prok. W. Hołowin, prez. H. Jeleńska, p. Kosakiewiczówna, senator. Krzyżanowscy, pos. Kościakowsky, rej. J. Kłotowie, pułk. Kruszewscy, prez. M. Landsbergowie, w. prez. Łokuciejewscy, hr. S. Łopaciński, dr. Łukowsky, A. Łabuńska, M. Zapinówna, ks. biskup Michaliwicz, dyr. Al. Meysztołowiczowie, Sz. Meysztołowiczowie, hr. St. Mohlowie, dyr. Malecycy, dyr. Matercycy, prof. Michejdowie, prez. Oblezerey, dr. Oblezerey, pułk. B. Popowiczowie, prez. J. Popowiczowie, hr. F. Platerowie, J. Piłsudski, hr. J. Platerowie, pułk. Pastawski, Del. W. Romanowa, dyr. W. Rozwadowsky, gen. Rumliowie, prof. F. Ruszczykowie, dyr. Renard-Czarncowy, prof. J. Rettingerowie, mec. R. Sumorok, mec. L. Sumorokowie, gen. Smigły-Rydzowa, mec. C. Skinderowie, pułk. Szallyowie, pułk. Skwareczyński, pułk. Karasiewicz Tokarzewscy, gen. A. Tupalscy, hr. A. Tyszkiewiczowa, hr. J. Tyszkiewicz, kom. R. K. Wimborowie, dr. W. Wojewódzka, St. Węstawscy, prez. H. Wilczewska, prof. M. Zdziszczykowie.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś po raz ostatni „Pani Prezesowa“ z pp. Bohdańska, Dunin-Rydzowska, Wollejka i Tatariewiczem w rolach głównych. Jutro premiera lekkiej komedji S. Guitri „Zdobycie twierdzy“ z p. Tatariewiczem w roli głównej, który jednocześnie sztukę reżyseruje.

— Z opery. Dziś premiera oddawna przygotowanego „Balu maskowego“ Verdlego. W rolach głównych wystąpią: p. p. Krużanka, Larar, Pastówna, p. p. Sęgniowski, F. Freszel i Wraga. Operę prowadzi J. Leszczyński. Reżyseruje J. Sęgniowski. Dekoracje E. Karnleja.

— Występy Fr. zła. Dziś pierwszy występ F. Freszla, doskonałego barytonisty opery warszawskiej; jutro drugi i ostatni występ tego artysty. F. Freszel śpiewać będzie w „Balu maskowym“, Verdlego.

— Jubileusz M. Downunta. W sobotę odbędzie się jubileusz ulubionca publiczności wileńskiej M. Downunta. Z udziałem sił operowych odegra na będzie operetka „Bocaccio“.

— Koncert w Ognisku Akademickim. Dziś w lokalu „Ogniska Akademickiego“ odbędzie się koncert, w którym łaskawie udział biorą pp. Klecka (fortepjan) p. Sumorokowa (deklam.) p. Sutocka

I-szy Oddział Miejski Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego  
UL. WIELKA 24, tel. 7-37.  
przypomina Sz. Klienteli, iż nadal przyjmuje wkładki na rachunki bieżące i lokaty terminowe W ZŁOTYCH POLSKICH według kursu dnia franka złotego.  
ezem daje możność uchronienia oszczędności od deprecjacji.  
Przez tego bank zatwiera wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzącej.

(Śpiew) p. Urbanowiczowa (Śpiew) oraz p. Sutkiewicz (Śpiew). Wejście bezpłatne za okazaniem legitymacji Br. Pomocy. Początek o godz. 8 i pół wiecz.

— Elna Gistedt. Znakomita śpiewaczka szwedzka, Elna Gistedt, jak się dowiadujemy, wyjeżdża z Warszawy na szereg występów do stolicy Łotwy i przejeżdżać będzie przez Wilno w najbliższą niedzielę o godz. 9 rano. Pobyt Elny Gistedt w Rydze potrwa do połowy lutego.

Alro.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Znowu szkło zamiast brylantów. Jakób Dżaczo (Konarskiego 9) kapitan wojsk lotewskich przechodząc ulicą Niemiecką został oszukany przez 2-eh żydów, którzy sprzedali mu za 50 dolarów zamiast brylantów szkło.

— Oszuści się mnożą. Dn. 22 b. m. agenci policji kryminalnej zatrzymali na dworcu kolejowym w Wilnie banda złodziei składająca się z 16 osób, którzy sprzedawali zamiast brylantów i złota szkło i miedź. Trzej oszuści zostali poznani przez poszkodowanych. Prawie wszyscy oszuści żydzi.

— Przejechany dorożką. Dn. 23 b. miesiąca przechodząc ulicą Niemiecką został przejechany dorożką 5 letni B. Nowik (Niemiecka 21 m. 12.) któremu złamano nogę. Pogotowie odwoziło poszkodowanego do jego mieszkania.

— Ślizgawka miejska. Dn. 22 b. m. poślizgnął się i upadł rozbijając sobie głowę Leon Wisznicki (Polecka 58).

— Dn. 23 b. m. upadł i rozbił sobie nogę A. Goldsztejn (Piłsudskiego 30 m. 29). Poszkodowanym pogotowie udzieliło pierwszej pomocy.

— Kradzieże. Zygmuntovi Kamińskiemu (Dominikańska 2) w pociągu skradziono walizkę z rzeczami wartości 1 milj. mk.

— Z domu handlowego Mięskowski (Zawalna 30) popełniono kradzież towaru wartości 1 milj. 500 mil. mk.

— A. Kapuckielowej (Zawalna 66) skradziono bielizny na sumę 650 mil. mk.

— Antoniemu Skłporciewi (Betlejska 21) skradziono ubrania na sumę 500 mil. mk.

— R. Rabinowiesewi (Wielka 96) skradziono pałto zimowe.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Konfiskata złota i srebra. Onegdaj rano w Warszawie na dworcu Wschodnim, policjant posterunkowy zauważył jakiegoś podejrzanego jegomościa, za którym tragarz kolejowy niósł walizy. Jegomość ten usiłował wydostać się szybko z obrębu dworca, policjant jednak zatrzymał go i odprowadził wraz z walizkami do kancelarii policyjnej na dworcu kolejowym, gdzie podczas rewizji znaleziono w walizkach 15 kilogramów złota i pewną ilość monet srebrnych.

2-eh domniemyanych współników również aresztowano, a złoto i srebro skonfiskowano.

— Nowy wydział w Min. spraw wewnętrznych. W Ministerstwie spraw wewnętrznych został utworzony nowy wydział w celu przestudjowania i dokonania niezbędnych zmian w podziale terytorjalnym państwa; modyfikacje mają polegać na zmniejszeniu liczby województw i powiększeniu liczby starostw. Naczelnikiem nowego wydziału został p. Kółek, były wojewoda białostocki.

— Plaga wilków. Na Rusi Przykarpackiej zjawily się olbrzymie stada wilków, które napadają nietylko na pojeńdycznych ludzi, lecz i na furmanki. Wieszniacy, jadący wozami, rzucają w stada granaty ręczne. W jednej z wiosek na Rusi Przykarpackiej wilki rozszarpały 5 osób. W okolicznych wioskach ludzie boją się wychodzić z domów. Również o wielkim rozmnożeniu się wilków donoszą z Podkarpacia. Czynione są oblawy wojskowe na szkodników.

ZE ŚWIATA.

— Nowe pomysły bolszewickie. W Bolszewji zaobserwowano nowe, ciekawe zjawisko w życiu ludu rosyjskiego, a to wprowadzenie przez komunistów zwyczajów nadawania nowonarodzonym dzieciom „rewolucyjnych” imion i nazwisk, mających uwiecznić nazwiska działaczy sowieckich, czy też pewne wydarzenia rewolucji rosyjskiej. W ten sposób powstały imiona „Oktabrino” (aluzja do zwycięstwa bolszewików w październiku 1918 r., październik po rosyjsku — „oktiabr” (Ninel (anagram Lenina) itd.

Obecnie z różnych miejscowości Rosji socjetyckiej donoszą o nowych kuriosach z tej dziedziny: Mianowicie — w dniu Nowego Roku w Rosji — z inicjatywą związków komunistycznych, odbywały się masowe zmiany imion i nazwisk ludzi dorosłych i nawet w wieku podeszłym.

Oryginalność tego zjawiska charakteryzują same nazwiska: „Kim”, „Mud”, „Czerwońców”, „Gurów”, „Komsa”, „Komsa-flotski”, „Pinobów” itd. Trzeba dodać, że ludność rosyjska sama bynajmniej nie może sobie wytłumaczyć znaczenia i pochodzenia tych nazwisk, zostały one opracowane i zatwierdzone przez specjalną instytucję która ogłosiła obszerny komentarz do tych imion.

Oto np. „Kim” ma oznaczać skrót ze słów „Komitet międzynarodowej młodzieży”, „Mud” — „międzynarodowy dzień junacki”, „Gurów” — „symbol trudowy”, „Pinobów” — „pionierzy nowego bytu”, „Komsa” ma oznaczać „młodzież komunistyczną” itd.

Wypada jeszcze nadmienić, że przeprowadzeniem w życie tej wielkiej „reformy” trudnią się poważni działacze sow. w chwili, gdy całe państwo, wedle słów monetorów bolszewickich, znajduje się nad brzegiem przepaści.

— Mrozy dawniej a dziś. W chwili obecnej, gdy mrozy już bardzo dokucają a przewidywania meteorologiczne nie zapowiadają rychłego ocieplenia się, warto przypomnieć, iż istotnie od lat kilkadziesiąt nie są tak srogo zimy jak to było dawniej. Najcięższą zimę zanotowano w roku 1870, gdy mróz pewnego dnia nad Wisłą dosięgnął czterdziestu stopni i przez kilka tygodni szkoły były nieczynne, bo nie sposób było posyłać dzieci na ulicę. Wówczas zachodziły zabawne areszta obawy o całość mostu Kierbedzia, którego przężność w zależności od spadku temperatury obliczana była na trzydziestu stopni poniżej zera. Jak widzimy most stoi i czterdziestostopniowy mróz nie mu nie zaszkodził.

Potężne a bardzo wcześnie mrozy, gdyż już na początku grudnia dosięgające w śródmieściu 28 stopni w dniu 4 grudnia były w roku 1879-ym i trwały około dni dziesięciu, poczem zima była stosunkowo łagodna. Bardzo długie i uciążliwe zimy notowano w roku 1888-ym, gdy do połowy marca trwała śniega i mróz kilkunastostopniowy, fenomenalny zaś mróz 25 stopniowy był w dniu 25 marca roku 1888; gdy mimo to pod naciskiem przyboru w górnych częściach Wisły pękła pod Warszawą lodowa powłoka, utworzył się zator i poziom wód przy mrozie wznosił się do dwudziestu kilku stopni, a kry lodowe prąd wyrzucił na powłokę wału ochronnego na Pradze a sama Praga była silnie zagrożona. Od tego czasu temperatura notowana w Warszawie nie spadała poniżej dwudziestu stopni i to nie dłużej nad dni parę z wyjątkiem powiśla, a szczególniej srodką, gdzie zwykle bywa mróz o kilka stopni większy, zwłaszcza w dni wietrzne.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

— Kurs waloryzacyjny franka złotego na dzień 24. I. — 1,000,000, na dzień 25. I. — 1,910,000.

Dla wyrobów tytoniowych od 20 do 27 stycznia 1,910,000 m.

Dla opłat kolejowych i pocztowych od 16 do 31 stycznia 1,900,000 mk.

— Stabilizacja cen mąki i mięsa. Utrzymuje się przekonanie, że jeśli tylko warunki atmosferyczne będą sprzyjały, to ceny na mąkę a więc i na chleb pozostaną w każdym razie w ciągu b. tygodnia bez zmiany. Równocześnie na targu mięsnym zauważono w dalszym ciągu stabilizację cen. Podaż towaru również jest znaczna.

— Groźba braku cukru. Z Warszawy, ze sfer zaopatrujących miasta i zrzeszenia spółdzielcze donoszą że zapasy cukru, będące w rozsprzedaży detalicznej są na wyczerpaniu. W razie dalszego niedostarczenia cukru przez Warszawski Oddział „Banku Cukrownictwa” w Poznaniu grozi zupełny brak cukru. Racje cukrowe, zamówione przez magistrat dla ludności stolicy jeszcze w październiku i listopadzie r. ub., które przed świętami Bożego Narodzenia winny być dowiezione, jeszcze nie nadeszły. Wobec takiego stanu rzeczy wywóz cukru zagranicę w znacznych ilościach wywołuje w wymienionych sferach słuszne rozgoryczenie.

— Konferencja w sprawie regulacji płac. Wczoraj odbyła się w Łodzi druga z rzędu konferencja przemysłowców z robotnikami w sprawie regulacji płac po 15 stycznia. Przedstawiciel przemysłowców oświadczył, że przemysłowcy stoją nadal na stanowisku, że 88 proc. za

Komisja rewindykacyjna przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym Warszawa, Foksal 3 Tel. 314-39. podaje do wiadomości, że przybyły nowe transporty maszyn. Szczegóły na żądanie.

pierwszą połowę stycznia dopłacić nie mogą, natomiast gotowi są waloryzować płace na podstawie zarobków z 1918 roku.

Robotnicy ponowili również swoje żądania. Przedewszystkiem o zastosowaniu 88 proc. według wskaźnika a dopiero później rozpoczęto pertraktacje o waloryzacji płac. Konferencja nie dała żadnego wyniku. W poszczególnych związkach robotniczych będą się odbywały konferencje, na których mają zapasać uchwały w sprawie dalszej akcji.

— Produkcja jedwabiu sztucznego w Polsce. W Polsce rozwija się produkcja jedwabiu sztucznego, czyniąc postępy nietylko pod względem ilości, lecz również pod względem jakości towaru. Tomaszewska fabryka sztucznego jedwabiu produkuje rocznie 360,000 klg. jedwabiu kolidionowego i 80,000 klg. wiskozowego, zatrudniając przeszło 4,000 robotn. Poza tem powstaje w Polsce nowa fabryka sztucznego jedwabiu wiskozowego. Do niedawna sprowadzano surowiec do wyrobu jedwabiu wiskozowego z zagranicy, obecnie jednak fabryka celulozy we Włocławku produkuje odpowiedni gatunek celulozy, nadającej się do wyrobu sztucznego jedwabiu wiskozowego.

TELEGRAMY.

Hiszpańsko-Niemieckie porozumienie.

BERLIN. 23.I (PAT). Prasa donosi, że Krup zawarł z pewnym towarzystwem hiszpańskiem umowę, na mocy której towarzystwo wykona dla Krupa prace, których niewolno wykonywać w Niemczech zgodnie z traktatem wersalskim. Krup ma dostarczyć towarzystwu hiszpańskiemu inżynierów i personel techniczny.

Wspólna reprezentacja zagr. Łotwy i Estonji.

Rządy Łotwy i Estonji rozpatrywały sprawę swej wspólnej reprezentacji zagranicznej, zainicjowanej przez wykład na oszczędność. Najpierw utworząoby wspólne przedstawicielstwo w Stanach Zjednoczonych, Chinach i Japonji.

(WILBL.)

WILEŃSKA GIEŁDA

Urząd. owa 23 stycznia b. r.

Ruble złote 6225000—6150000  
Bilon rosyjski 1850000

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 23 stycznia b.r.

Bulary 9875000—9850000  
Belgja 4090 0—413000  
Paryż 458000

Redaktor

Stanisław Mackiewicz

WILEŃSKI BANK ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY

ul. Ad. Mickiewicza 17.

Zawiadamia, że obecnie przyjmuje w dalszym ciągu wpłaty na rachunki czekowe i lokaty terminowe w złotych polskich według kursu fr, szw, oraz według relacji franka złotego.

Bank udziela pożyczki na tych samych warunkach. Bank załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące.

Tania wyprzedaż mebli

ulica Wileńska 39 w dziedzińcu

Zakład „MIKADO”

Garnitury miękkie, etomana, szelone, fotole, stoliki gramofonowe. Krzesła i inne rzeczy solidnej roboty. Tamże przyjmują się wszelkie poprawki i przeróbki w zakresie stolarstwa i tapicerstwa wchodzące.

Poszukujemy na jeszcze kilka okręgów hurtowników, którzyby objęli na własny rachunek sprzedaż

powszechnie znanych

szwedzkich śmietankowych

cukierków Kanolda.

KANOLD, Tow. Ake.

GDANSK (Danzig) Weidengasse 35/38

Fabryki: w Göteborg, w Szwecji, w Berlinie, w Essenle n/Renem, w Gdańsku i No

rymberdze.

Puder D Z I O Z I przysypka dla dzieci

Szwajcarskie ziółka B A N E B A

regulują żołądek

MROZOL na ODMROŻENIE

BALSAM THICOLANI „AGE”

przy kaśzlu długotrwałym

mają na składzie wszystkie apteki

składy apteczne

z Kogutkien.

Sprzedają się

3 motory

30 p. s. A.E.G. 440 wolt

18 p. s. Bergman 410

8 p. s. Sznutendorf 440

Dow się: W. Stefańska 16

fabryka „Meta”.

Ogrodnik poszukuje

posady zagranieczna praktyka

Nowogrodzka 10 m. 19

Akuszerka z War

szawy

udziela porad, Przyjmuje,

od 9 rano do 7 wiecz.

Mickiewicza 46—6.

Kobieta Lekarz

D-r Szwarc Zeldowicz

Choroby kobiece, wener-

yczne i moczop.

Przyjm 12-5 ul. Ad. Mie

kiewicza 24.

Ziemniaki

wagonowo

kupuje

przedsiębiorst. handlowe

Bolostaw Sawicki

Zawalna 1.

Inteligentna osoba

średnich lat poszukuje

posady do daleka od las

4-eh lub do zajęcia się do-

marsto domowe i życie

bieliany. Zarzecz 7 m. 22

Drakarnia J. Bajewskiego, Sawiez 8.

Wydawca w zastępstwie współwłaściciele — Stanisław Mackiewicz.

0 50% taniej niż wszędzie kosztuje zdjęcie fotograficzne w zakł. fotograf. „REKORD” Szopenowska 5.

TEATR POLSKI (Lutnia) Dziś po raz 4-ty Pani prezesowa krotoczwila w 3 akt. Hennequin'a i Vebera z udziałem K. TATARKIEWICZA. TEATR WIELKI (na Pohulance) Występ F. FRNSZLA artysty Opery Warszawskiej Dziś — premiera Bal maskowy opera VERDI'EGO Początek o g. 8 wiecz.

20% RABATU z dnia 23-go stycznia r. b. 20% RABATU Dom Handlowy Wacław Nowicki WILNO, ul. Wielka Nr. 30 (były Nr. 60) ogłasza wielką poświatoczną wyprzedaż wszystkich pozostałych towarów z ustępstwem na konfekcji i galanterji 20% i na obuwiu 10%. (Hurtownikom towar sprzedawany nie będzie) Sprzedajemy na raty.

WILEŃSKI BANK ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY ul. Ad. Mickiewicza 17. Zawiadamia, że obecnie przyjmuje w dalszym ciągu wpłaty na rachunki czekowe i lokaty terminowe w złotych polskich według kursu fr, szw, oraz według relacji franka złotego. Bank udziela pożyczki na tych samych warunkach. Bank załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące.

CYKORIA GLEBA WYRABIANA JEST Z CZYSTEJ CYKORJI BEZ ZADNYCH DOMIESZEK.

Tania wyprzedaż mebli ulica Wileńska 39 w dziedzińcu Zakład „MIKADO” Garnitury miękkie, etomana, szelone, fotole, stoliki gramofonowe. Krzesła i inne rzeczy solidnej roboty. Tamże przyjmują się wszelkie poprawki i przeróbki w zakresie stolarstwa i tapicerstwa wchodzące. Poszukujemy na jeszcze kilka okręgów hurtowników, którzyby objęli na własny rachunek sprzedaż powszechnie znanych szwedzkich śmietankowych cukierków Kanolda. KANOLD, Tow. Ake. GDANSK (Danzig) Weidengasse 35/38 Fabryki: w Göteborg, w Szwecji, w Berlinie, w Essenle n/Renem, w Gdańsku i No rymberdze.

Puder D Z I O Z I przysypka dla dzieci Szwajcarskie ziółka B A N E B A regulują żołądek MROZOL na ODMROŻENIE BALSAM THICOLANI „AGE” przy kaśzlu długotrwałym mają na składzie wszystkie apteki składy apteczne z Kogutkien. Sprzedają się 3 motory 30 p. s. A.E.G. 440 wolt 18 p. s. Bergman 410 8 p. s. Sznutendorf 440 Dow się: W. Stefańska 16 fabryka „Meta”. Ogrodnik poszukuje posady zagranieczna praktyka Nowogrodzka 10 m. 19. Akuszerka z War szawy udziela porad, Przyjmuje, od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6. Kobieta Lekarz D-r Szwarc Zeldowicz Choroby kobiece, weneryczne i moczop. Przyjm 12-5 ul. Ad. Mie kiewicza 24. Ziemniaki wagonowo kupuje przedsiębiorst. handlowe Bolostaw Sawicki Zawalna 1. Inteligentna osoba średnich lat poszukuje posady do daleka od las 4-eh lub do zajęcia się domarsto domowe i życie bieliany. Zarzecz 7 m. 22